



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis Stenograficzny

z posiedzenia Komisji
Spraw Emigracji i Łączności
z Polakami za Granicą (7.)

16 czerwca 2020 r.

Porządek obrad:

1. Informacja Ministerstwa Spraw Zagranicznych na temat działalności placówek konsularnych na rzecz Polonii i Polaków za granicą.
2. Informacja Ministerstwa Spraw Zagranicznych na temat organizacji wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 roku przez obywateli polskich za granicą.

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 35)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący
Kazimierz Michał Ujazdowski)

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Dzień dobry państwu.

Witam wszystkich na posiedzeniu Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą. Witam przedstawicieli resortu spraw zagranicznych – 2 pierwsze, merytoryczne punkty dotyczą odpowiedzialności MSZ.

Przypominam porządek obrad. Punkt pierwszy: informacja Ministerstwa Spraw Zagranicznych na temat działalności placówek konsularnych na rzecz Polonii i Polaków za granicą. Punkt drugi: informacja MSZ na temat organizacji wyborów prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wśród obywateli polskich za granicą. Punkt trzeci: sprawy różne.

Czy są uwagi do porządku obrad? Nie.

Zaczynamy od punktu pierwszego.

Za chwilę oddam głos przedstawicielowi Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Chcę tylko zapytać o kwestię formalną. Mieliśmy dostać informację na piśmie. Ja rozumiem, że najpierw będzie informacja ustna. Tak?

(Dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Iwona Kozłowska: Tak, Panie Przewodniczący. Przedstawimy dzisiaj informację ustną, a w ślad za tym przekazemy rozszerzoną informację pisemną.)

Ewentualnie uzupełnią o odpowiedzi na pytania ze strony koleżanek i kolegów. Tak?

(Dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Iwona Kozłowska: Tak.)

W takim razie bardzo bym prosił panią dyrektor o złożenie informacji ze szczególnym uwzględnieniem kwestii, na które zwracaliśmy uwagę w korespondencji po ustaleniu tematu posiedzenia. Te kwestie to: finansowanie przedsięwzięć polonijnych, nowe decyzje kadrowe i lokalowe, działalność rad polonijnych i nowe formy aktywności związane ze szczególnym czasem, podyktowane przez epidemię. Dobrze?

Musimy skończyć za 1 godzinę i 15 minut. Po tem prezydium komisji będzie miało połączenie, posiedzenie zdalne z Radą Polonii Świata. Nie chcielibyśmy, żeby nasi partnerzy na nas czekali. Zakładam, że o godzinie 15.50 będziemy musieli przejść do pomieszczeń komisji.

Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

DYREKTOR
DEPARTAMENTU WSPÓŁPRACY
Z POLONIĄ I POLAKAMI ZA GRANICĄ
W MINISTERSTWIE SPRAW
ZAGRANICZNYCH
IWONA KOZŁOWSKA

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowne Panie Senator! Szanowni Panowie Senatorowie!

W pierwszej kolejności pragnę usprawiedliwić chwilową nieobecność sekretarza stanu, pana ministra Szymona Szyrkowskiego vel Sęk, który lada moment do nas dołączy, przyjdzie na

posiedzenie i zaprezentuje Wysokiej Komisji informację na temat działalności placówek konsularnych na rzecz Polonii i Polaków poza granicami kraju. Pozwolę sobie rozpocząć i wprowadzić państwa w temat w oczekiwaniu na pojawienie się pana ministra.

Wysoka Komisjo!

Sprawy dotyczące naszych rodaków poza granicami kraju, Polonii i Polaków, są jednym z priorytetowych zadań realizowanych w ramach polskiej polityki zagranicznej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych za pośrednictwem urzędów dyplomatyczno-konsularnych. I tutaj rzeczywiście bardzo ogromną rolę odgrywają placówki dyplomatyczne, ambasady, a w nich wydziały konsularne, konsulowie bądź też samodzielne urzędy konsularne, czyli konsulaty generalne. Tak naprawdę to konsul jest partnerem pierwszego kontaktu dla naszych rodaków poza granicami kraju i pełni niezwykle ważną rolę. Jest on pośrednikiem we współpracy pomiędzy środowiskami polskimi i polonijnymi a Ministerstwem Spraw Zagranicznych, rządem, jak również parlamentem, ale także, i przede wszystkim, jego rolą jest bycie z Polonią i dla Polonii, tzn. wspieranie aktywności, działalności środowisk polskich, polonijnych poza granicami kraju w obszarach, które państwu za chwileczkę zaprezentuję, jak również wychodzenie naprzeciw wszelkim potrzebom związanym z sytuacją mniejszości polskich w krajach, gdzie mają one status mniejszości narodowych, głównie na Wschodzie, potrzebom związanym z sytuacją emigracji zarobkowej w Europie Zachodniej, ogromnej rzeszy Polonii w Stanach Zjednoczonych czy też 2-milionowej grupy osób polskiego pochodzenia, którą mamy w Ameryce Południowej, w Brazylii.

Polonia, Polacy poza granicami kraju stanowią grupę niezwykle heterogeniczną z uwagi na uwarunkowania historyczne, z uwagi na różne przyczyny emigracji przymusowej. Powody, przyczyny emigracji się zmieniały, stąd też środowiska polonijne, polskie poza granicami kraju są zróżnicowane, a to oznacza, że zróżnicowane są również cele i zadania polskiej polityki zagranicznej, polskiej dyplomacji w tym zakresie.

Myślę, że tym moim wprowadzeniem umożliwiam przedstawienie panu ministrowi konkretnej informacji na temat działalności placówek konsularnych w zakresie współpracy z Polonią i Polakami za granicą.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Panie Ministrze, tylko taka informacja. Mamy na rozpatrzenie 2 punktów 1 godzinę 15 minut. W żadnym razie nie wywieram presji, ale gdyby można było w 10 minut złożyć informację, to byłby czas na pytania i na drugi punkt. Dobrze? Dziękuję bardzo.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE SPRAW
ZAGRANICZNYCH
SZYMON SZYMKOWSKI VEL SĘK**

Panie Przewodniczący!

Oczywiście będę się streszczał, tym bardziej że z własnej winy nieco się spóźniłem, za co pragnę serdecznie przeprosić państwa senatorów.

Rozumiem, że mogę. Tak?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

Pani dyrektor, jak sądzę, przedstawiła ogólne cele strategiczne i kierunki współpracy placówek konsularnych z Polonią i Polakami za granicą określone w rządowym programie współpracy z Polonią i Polakami z zagranicą na lata 2015–2020.

Nie wiem, czy to zostało przedstawione, ale jeśli tak, to przypomnę, że środki finansowe na ten rok ujęte w części 45 budżetu państwa „Sprawy zagraniczne” zostały zapisane w wysokości 63 milionów 618 tysięcy zł.

Działania placówek zagranicznych w zakresie problematyki polonijnej w związku z ogólnosiwiatową pandemią zostały siłą rzeczy ograniczone. Z przyczyn naturalnych, obiektywnych wiele zaplanowanych i zatwierdzonych do realizacji przedsięwzięć zostało odwołanych bądź przesuniętych na późniejsze terminy, z zastrzeżeniem możliwości rezygnacji, jeżeli sytuacja epidemiologiczna nie ulegnie poprawie.

Działania Ministerstwa Spraw Zagranicznych, w tym naszych placówek, doprowadziły do rozwoju oświaty w języku polskim i nauczania języka polskiego za granicą. W ostatnich latach liczba uczniów pobierających naukę języka polskiego poza granicami kraju – to jest informacja, na którą warto zwrócić uwagę – wzrosła ze 160 tysięcy do blisko 230 tysięcy. Liczba

ośrodków nauczania języka polskiego lub w języku polskim za granicą wyniosła ponad 3 tysiące 300. Na szkolnictwo polskie za granicą w budżecie na 2020 r. przyznano kwotę 6 milionów 480 tysięcy zł. To jest kwota podobna do kwoty z roku 2019.

Ważną rolę w upowszechnianiu polskiej edukacji spełniło zapoczątkowane w 2017 r. wydawanie przez konsulów polonijnej legitymacji, która z mocy ustaw przysługuje uczniom i nauczycielom za granicą. Tylko w 2019 r. konsulowie w 33 krajach na świecie wydali ponad 32 tysiące takich dokumentów. Najwięcej w Wielkiej Brytanii, ponad 13 tysięcy. W latach 2017–2019 z tego przywileju skorzystało łącznie niespełna 90 tysięcy osób.

Aktywność polskiej służby konsularnej kierujemy na wzmocnienie polskiej tożsamości i wspólnoty narodowej, a także aktywizowanie jej na rzecz promowania polskiej historii i kultury. W tym kontekście szczególne znaczenie mają obszary z dużymi historycznymi skupiskami Polaków i Polonii, np. Brazylia w kontekście 150-lecia polskiego osadnictwa. Tam polskość jest bardzo często kultywowana w piątym czy nawet szóstym pokoleniu.

Na działalność w zakresie kultury i sztuki mieliśmy środki w wysokości 11 milionów zł, podobnie jak w roku 2019.

Na kolonie i obozy dla młodzieży polonijnej w kraju zaplanowano środki w wysokości 500 tysięcy zł. Wiemy już, że część tych środków nie zostanie niestety wykorzystana z powodu pandemii, m.in. zapoczątkowany w ubiegłym roku program „Polska jest w Tobie”, z którego jesteśmy bardzo dumni i który chcielibyśmy rozwijać. W ubiegłym roku skorzystało z niego ok. 250 osób. Naszym celem było to, żeby dobić do liczby 1 tysiąca osób, które będą mogły skorzystać z tego programu. To było nasze założenie. Wiemy, że ze względu na pandemię niestety nie będziemy w stanie tego zrealizować, ale nie rezygnujemy z programu, chcielibyśmy go realizować w kolejnych latach.

Powiedziałem o ograniczeniach związanych z wydatkowaniem środków i z działaniami polonijnymi w związku z pandemią. Chcielibyśmy jednocześnie powiedzieć, że od początku przyjęliśmy założenie, że będziemy realizować alternatywne działania w zakresie polityki polonijnej, tak aby nie straciła ona wiele w związku z tymi obiektywnymi okolicznościami. I dlatego

zaproponowaliśmy kilka akcji polonijnych uwzględniających specyfikę pandemiczną.

Jedną z takich akcji była cały czas prowadzona akcja „Polonia4Neighbours” – „Polonia sąsiadom”, akcja, która w sposób bezprecedensowy zyskała, można powiedzieć, globalny wymiar. Nie spodziewaliśmy się, kiedy ją rozpoczynaliśmy, że jej dynamika będzie tak duża i że odzew ze strony Polonii, którą nasze placówki na różne sposoby, czy organizacyjnie, czy finansowo, zdecydowały się wspierać w aktywnościach solidarnościowych... Przykładów jest bardzo wiele, począwszy od szycia maseczek dla domów seniora, poprzez pomoc harcerzy, donoszenie posiłków przez polskich harcerzy w krajach urzędowania, poprzez porady psychologiczne, porady prawne, a skończywszy na koncertach online i wydarzeniach dla dzieci. Tych działań było... Pamiętam dane z zeszłego tygodnia... Widzę, że w materiałach jest to zaktualizowane. W zeszłym tygodniu to było 140 przedsięwzięć, a w tej chwili są 153 przedsięwzięcia zgłoszone przez ponad 40 placówek aktywnie uczestniczących w tej akcji. Co ważne, ta akcja była przez nas promowana w mediach społecznościowych. Odnotowaliśmy ponad 140 tysięcy wyświetleń twittów zamieszczonych na profilu MSZ i dotyczących tej akcji. Ona cały czas się rozwija. Jeżeli państwo senatorowie – chciałbym o to poprosić – zechcieliby propagować tę akcję, to będę bardzo zobowiązany. Myślę, że warto o niej mówić i się nią chwalić, bo to jest wspólne dzieło tych wszystkich, którzy są zainteresowani tematyką polonijną.

Druga akcja „Poland at your home”, „Polska w Twoim domu”, to akcja, która miała pozwolić w tym trudnym czasie zaprosić Polskę do polskich domów, które są poza naszymi granicami. Weszliśmy w kontakt z kilkudziesięcioma partnerami, takimi jak muzea, instytucje kultury, instytucje pamięci, Instytut Pamięci Narodowej, a także wytwórnia filmów, w tym filmów animowanych. To pozwoliło nam stworzyć szeroką ofertę dla wszystkich pokoleń, jeśli chodzi o wirtualne poznawanie Polski i zapraszanie Polski do domów.

Na stronie internetowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych jest umieszczona specjalna zakładka „Polska w Twoim domu”, na stronie głównej. Odnotowujemy duże zainteresowanie zarówno anglojęzyczną wersją tego serwisu, jak i polskojęzyczną. Co ciekawe, tak mocno to podkreśliły, z takim zaangażowaniem, że wiele osób

z Polski też korzysta z tej zakładki, co widzimy po geografii wejść na stronę. Tak więc akcja okazała się atrakcyjna nie tylko dla Polonii, lecz także dla obywateli mieszkających w naszym kraju. Ale to taka ciekawostka, bo celem tej akcji było oczywiście dotarcie do Polonii.

Rozpowszechnienie się pandemii na świecie skutkowało niestety zmniejszeniem liczby przyjętych wniosków o wydanie Karty Polaka oraz przedłużenie ważności Karty Polaka. Ustawa specjalna, covidowa z kwietnia 2020 r. wydłużyła ważność samych Kart Polaka, a także ustawowe terminy, w których należy złożyć wniosek o przedłużenie Karty Polaka. Jednocześnie placówki wprowadziły czasowe rozwiązania dla posiadaczy Karty Polaka, którym terminy ustawowe przedłużenia ważności karty przypadały na czas epidemii. W okresie od lipca 2019 r. do czerwca 2020 r. wydano 24 tysiące Kart Polaka, z czego najwięcej wydał Konsulat Generalny w Grodnie, ponad 6 tysięcy 400.

Bardzo mocno rozwijaliśmy w ostatnich latach politykę repatriacyjną. W 2019 r. przyjęto 3 tysiące 141 wniosków repatriacyjnych, to dało wzrost o 77% w stosunku do liczby z roku poprzedniego, i wydano 870 wiz w celu repatriacji, tj. o 21% więcej niż w 2018 r.

Tutaj jest pewien paradoks: nasza polityka repatriacyjna, choć jest skuteczna i choć zwiększyliśmy w ostatnich latach o kilkaset procent liczbę wydawanych wiz repatriacyjnych... Kolejka rośnie jeszcze szybciej, zainteresowanie jest jeszcze większe. Jak sądzę, jest tak też dlatego, że po prostu wydajemy więcej wiz. To jest polityka skuteczna i atrakcyjna. Niemniej jednak jest wielkim wyzwaniem, jak poradzić sobie z tą lawinowo rosnącą liczbą wniosków. Wydajemy coraz więcej wiz, ale ich liczba nie rośnie w takim tempie jak liczba wniosków.

Wspieranie powrotów to głównie działania propagujące i informacyjne. Polityka powrotowa jest prowadzona przez polskie placówki dyplomatyczno-konsularne w ramach współuczestniczenia w projekcie mentorskim „Go4Poland” – „Wybierz Polskę” zainicjowanym przez Fundację Giełdy Papierów Wartościowych.

Na opiekę i pomoc dla Polonii i Polaków za granicą przyznano 1 milion zł, tak jak w roku 2019.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych oczywiście monitoruje i zabiega o prawa Polaków wszędzie tam, gdzie nie są one właściwie chro-

nione. Są takie kraje, w których jest jeszcze wiele do zrobienia. Naszym niezmiennym celem pozostaje to, by Polacy mieli zapewnione wszystkie prawa, które wynikają z porozumień i umów bilateralnych oraz standardów europejskich. Przedmiotem szczególnych zabiegów w szeregu krajów jest zwiększenie dostępności nauczania języka polskiego, zwłaszcza dla dzieci szkolnych.

Kontynuujemy także rozwijanie polonijnych rad konsultacyjnych. Zorganizowaliśmy 25 posiedzeń takich rad w 2019 r., w obecnym roku mniej ze względu na pandemię. Dotychczas odbyło się 6 takich spotkań.

W związku z przejęciem zadań realizowanych wcześniej przez Senat w zakresie finansowania projektów infrastruktury polonijnej minister spraw zagranicznych ogłosił otwarty konkurs ofert w dniu 15 maja. Termin ogłoszenia wyników konkursu ustalono na ostatni dzień czerwca. Konkurs został ogłoszony na kwotę niespełna 12 milionów zł.

Podsumowując, chciałbym powiedzieć, że w niełatwych okolicznościach czasu pandemii, które niewątpliwie miały wpływ na ograniczenie niektórych działań w zakresie polityki polonijnej, a także konsularnej staraliśmy się, aby skutki tej obiektywnej sytuacji dotknęły Polonię w jak najmniejszym stopniu. Jestem do dyspozycji państwa senatorów, chętnie odpowiem na wszystkie pytania. Zapewniam, że mimo pandemii opieka nad Polakami za granicą, nad naszą Polonią jest jednym z priorytetów polskiej polityki zagranicznej. Bardzo dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Proponuję teraz rundę pytań i wypowiedzi. Chciałbym, żebyśmy się trzymali limitu 2 minut. Może po 3 pytaniach pan minister by odpowiadał. Dobrze?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Szymon Szyrkowski vel Sęk: Dobrze.)

Ja chcę, jeśli wolno, zadać tylko jedno pytanie: czy, a jeśli tak to w jakiej liczbie, planowane jest zwiększenie etatowe obsad konsulatów, szczególnie tych, które są najbardziej obciążone, tych na Wschodzie? Czy to jest planowane? Jakie są dane liczbowe w tym zakresie?

Pani przewodnicząca?
(*Senator Janina Sagatowska*: Tak, mam pytanie.)

Proszę bardzo.

Pan przewodniczący?

(*Senator Wojciech Ziemniak*: Też.)

Dobrze.

SENATOR

JANINA SAGATOWSKA

Panie Ministrze!

Ja chciałbym o coś zapytać, bo w tej prezentacji zabrakło mi działań na rzecz zadań związanych z inwestycjami. Jak wiem, MSZ ma je kontynuować. Mówię chociażby o Domu Polskim we Lwowie. Chciałabym usłyszeć parę zdań o tym, jakie działania inwestycyjne zostały w tej chwili uznane za priorytetowe. Proszę trochę czasu poświęcić Domowi Polskiemu we Lwowie, powiedzieć, jak dzisiaj to wygląda. Także dom i hospicjum w Sopoćkiniach... Czy to jest w kręgu zainteresowań? Jak dzisiaj wyglądają zadania inwestycyjne?

PRZEWODNICZĄCY

KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Pan przewodniczący Ziemniak i pan senator Gogacz. Potem prosba o odpowiedź i następną rundę.

SENATOR

WOJCIECH ZIEMNIAK

Panie Ministrze! Panie Przewodniczący!

Ja pozwoliłem sobie wcześniej, w związku z tym, że wniosłem ten temat na posiedzenie komisji emigracji, wystosować pismo do niektórych konsulatów, z którymi wcześniej miałem kontakt, i zadać im 5 pytań. Pytania były dość proste. Jakimi środkami na wspieranie Polonii dysponuje konsulat? Czy są problemy lokalowe lub kadrowe? Czy została powołana rada konsultacyjna? Jak konsulat przygotowuje się do wyborów 28 czerwca? Czy i jak jest realizowany program dotyczący Karty Polaka?

Myślę, że kilka informacji od pana ministra dotyczyło tych spraw. Ja dostałem takie odpowiedzi, że otrzymam odpowiedź poprzez MSZ, że Kancelaria Senatu otrzyma odpowiedzi na te pytania poprzez MSZ. I mam pytanie: czy takie

odpowiedzi będą, czy nie? Bo każdy konsulat ma inne problemy. I gremialnie nie można powiedzieć... Nie można odpowiedzieć, że w każdym kraju jest tak samo. To jest pierwsze pytanie.

I drugie: ile powstało nowych konsulatów w ostatnim czasie? Czy powstały i czy są planowane nowe? To jest drugie pytanie.

I trzecie: jaki jest podział środków, tych 63 milionów? Czy to idzie na konsulaty? Czy każdy konsulat dostaje równą pulę, czy to zależy od liczby Polaków? Jak jest to dzielone? Czy to jest do dyspozycji... Czy decydującym jest MSZ, czy każdy konsulat otrzymuje jakąś kwotę i konsul musi ją podzielić?

Może na początku tyle.

(*Przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski*: To już na końcu, bo innych pytań do tego punktu...)

To jeszcze jedno. Wiemy, że od tego roku nastąpił taki zdecydowany podział. Kilka ministerstw zostało obdarzonych pieniędzmi, które zostały zabrane Senatowi. Jaka rolę pełni MSZ? Czy jest taką organizacją, nazwijmy to, dachową, czyli ma pieczę nad wszystkim? Czy raczej każdy resort realizuje swoją politykę polonijną, a MSZ może właściwie o tym nie wiedzieć? Pytam, bo czasami mogą się zejść tematy realizowane przez konsulów, podległych MSZ, i organizacje polonijne, pełnomocnika. Jaka jest rola pełnomocnika w relacjach z MSZ? Czy jest jakaś różnica między MSZ a pełnomocnikiem i zadaniami, które są realizowane? Czy one są wspólne? Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY

KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Dziękuję bardzo.

Pan senator Gogacz i poprosimy pana ministra.

SENATOR

STANISŁAW GOGACZ

Panie Ministrze! Szanowni Państwo z MSZ!

Chcę państwa poinformować, że w ubiegłym roku w czerwcu 3 obecnych tu senatorów, pan senator Pająk, pan senator Maciej... Byliśmy na Syberii. Poleciliśmy na Syberię, a nawet dalej niż na Syberię. Poleciliśmy na daleki wschód, aż do Władywostoku. Oczywiście dowiedzieliśmy się, że konsulat w Irkucku obejmuje swoimi działaniami również tereny zamieszkałe

tam przez Polaków, tereny na wschodzie. To jest ogromny obszar. To jest największy, jeżeli chodzi o terytorium, konsulat. I moje pytanie jest takie: czy państwo zamierzacie powołać we Władystoku – wiem, że takie sygnały są stamtąd wysyłane – nowy konsulat?

Drugie pytanie, na kanwie pierwszego pytania. Chcę zapytać, czy MSZ ma jakiś wzorzec, jakiś algorytm, jakiś rachunek, według którego przelicza, ile konsulatów jeszcze Polsce brakuje do tego, żebyśmy mogli realizować swoją, polską politykę zagraniczną, politykę, w której są oczywiście realizowane sprawy polonijne, Polaków mieszkających za granicą, sprawy dotyczące kultury polskiej, kultury materialnej, kultury duchowej itd. Czy MSZ ma jakiś algorytm, według którego mógłby po prostu wyliczyć, ile konsulatów czy generalnych wydziałów konsularnych nam jeszcze brakuje do tego, żebyśmy mogli powiedzieć, że cele, jakie stawia przed nami polityka zagraniczna, są realizowane? Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Ja się przyłączam do tego pytania. Rozumiem, że to jest pytanie o model docelowy.

Proszę bardzo.

(Brak nagrania)

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE SPRAW
ZAGRANICZNYCH
SZYMON SZYKOWSKI VEL SĘK**

Przepraszam.

Jeśli chodzi o pytanie pana przewodniczącego o liczbę etatów, to poproszę o udzielenie odpowiedzi pana dyrektora Łukasza Lutostańskiego, dyrektora Departamentu Konsularnego.

Panie Dyrektorze, proszę.

**DYREKTOR
DEPARTAMENTU KONSULARNEGO
W MINISTERSTWIE SPRAW
ZAGRANICZNYCH
ŁUKASZ LUTOSTAŃSKI**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

W kontekście obsady kadrowej powiem, że tu chodzi szczególnie o Wschód. Dwie takie najważniejsze sprawy. Ostatnie miesiące, miesiące pandemiczne spowodowały pewne modyfikacje pracy naszych konsulatów na Wschodzie, przede wszystkim na terenie Ukrainy i Białorusi, ale także w innych krajach. Zgodnie z ukraińskimi rozporządzeniami epidemicznymi nie było możliwe funkcjonowanie centrów obsługi wizowej, tej outsourcingowej, gdzie przyjmowaliśmy dziesiątki tysięcy wniosków wizowych. Wychodząc naprzeciw potrzebom, wprowadziliśmy możliwość przyjmowania wniosków wizowych bezpośrednio w konsulatach. I musimy powiedzieć, że uczyniliśmy to jako pierwsi spośród placówek funkcjonujących na terenie Ukrainy. Chcieliśmy sprostać potrzebom związanym z uzyskiwaniem wiz na przyjazd do pracy w Polsce. To jest jedna sprawa. Można powiedzieć, że już od 1,5 tygodnia wizowe centra obsługi działają w sposób w miarę normalny. Dopuszczono ich działanie i one zaczynają normalnie funkcjonować. Można powiedzieć, że z każdym dniem efektywność konsulatów na terenie Białorusi, Ukrainy wraca na wysoki pułap, wracamy do wysokiej produktywności. Oczywiście realizujemy to w ramach reżimów sanitarnych. Z tego punktu widzenia można powiedzieć, że placówki na Wschodzie osiągnęły już taką efektywność działania jak przed pandemią albo zbliżają się do tego poziomu. W tym sensie stan kadrowy nie jest w tym momencie w żaden sposób ograniczany ani zmniejszany. Powróciliśmy do stanu efektywności sprzed pandemii.

Cały czas prowadzimy monitoring efektywności pracy konsulatów wizowych. Oczywiście naszym celem jest maksymalne zwiększanie efektywności wizowej. Do tego są potrzebne zmiany, modyfikacje w prawie. My cały czas staraliśmy się tym procesem efektywnie zarządzać. Epidemia nie jest najlepszym momentem na jakieś radykalne wzrosty, ale jesteśmy gotowi na wzrost, jak tylko pojawią się możliwości finansowe. Oczywiście chcielibyśmy mieć jak najwięcej konsuli, ale sytuacja budżetowa jest, jaka jest, państwo doskonale to wie. Dziękuję bardzo.

(Przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski: Zmiany w prawie.)

Zmiany w prawie. Panie Przewodniczący, w ostatnim okresie, chcąc umożliwić łatwiejszy dostęp do konsulatów w sytuacji pandemicznej, w ramach różnych ustaw związanych

z działaniami antycovidowymi wprowadziliśmy np. możliwość składania wniosków wizowych korespondencyjnie. Jest możliwość załatwiania coraz większej liczby spraw poprzez korespondencję. To nie wszędzie jest jednakowo efektywne, ale jest to metoda skuteczna.

Może od razu odpowiem, że najtrudniejszym wyzwaniem będzie zawsze obsługa tych klientów z punktu widzenia bezpieczeństwa. Mówię o tych, którzy aplikują o Kartę Polaka. Jeśli pani dyrektor mi pozwoli, to od razu powiem, że tam jest bezwzględnie konieczne spotkanie osobiste. I w trosce o bezpieczeństwo wszystkich konsulatów wypracowują najbardziej bezpieczną formułę tych spotkań, pomieszczenia są dezynfekowane, jest pewna sekwencja itd. Jeszcze chwilę nam zajmie, zanim efektywność wróci do stałego poziomu. Zmiany w prawie to z jednej strony zmiany związane z możliwością procedowania korespondencyjnego, a z drugiej strony zmiany w zakresie przepisów unijnych.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Dziękuję bardzo.
Pan minister.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE SPRAW
ZAGRANICZNYCH
SZYMON SZYMKOWSKI VEL SĘK

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jeśli chodzi o kwestię inwestycji, o którą pytała pani senator Sagatowska, to oczywiście Dom Polski we Lwowie jest jedną z najważniejszych inwestycji z naszego punktu widzenia i chcemy ją realizować. Jednak stopień skomplikowania tej sprawy, z różnych przyczyn, które pani senator, jak sądzę, zna, jest tak duży, że zdecydowaliśmy o tym, że w tym roku odbędzie się inwentaryzacja tej inwestycji. Przeprowadzenie inwentaryzacji, a więc takiego swoistego audytu, pozwoli nam się dowiedzieć, jakie przyczyny stoją za tym, że ta inwestycja, pierwotnie planowana na zupełnie inny budżet... W tej chwili koszty jej realizacji znacząco wzrosły. Chcemy wiedzieć, jakie są optymalne modele wyjścia z rozmaitych kłopotów prawnych i faktycznych związanych z tą inwestycją, jaki model zarządzania tą inwestycją już po jej oddaniu byłby optymalny. Na te

wszystkie pytania chcielibyśmy znać odpowiedzi po inwentaryzacji i audycie tej inwestycji.

W związku z tym wszystkim na ten rok nie zaplanowaliśmy kontynuowania procesu inwestycyjnego w zakresie Domu Polskiego we Lwowie, co ja osobiście przyjmuję ze smutkiem i z ubolewaniem. Wahaliśmy się tutaj i dysktowaliśmy, jaką decyzję w tej sprawie podjąć. Uznaliśmy jednak, że to jest ten moment, kiedy trzeba podjąć niełatwą decyzję o inwentaryzacji, audycie, i dopiero później, niejako z czystą kartą i z większą ilością informacji przystąpić do kontynuowania tej inwestycji.

Na inwestycje, jak wspominałem, zaplanowaliśmy w konkursie budżet niespełna 12 milionów zł. Zdecydowaliśmy o tym, żeby podzielić projekty inwestycyjne na projekty o znaczeniu strategicznym... Tutaj są 3 projekty, tj. dobudowa stołówki szkolnej Państwowego Polskiego Gimnazjum na Łotwie, rozbudowa Domu Kultury Polskiej w Wilnie oraz prace remontowo-renowacyjne dachu kościoła Miłosierdzia Bożego w Manchesterze. To są inwestycje, które w naszej opinii powinny być kontynuowane i wyznaczaliśmy je jako projekty o znaczeniu strategicznym. Pozostałe inwestycje mieszczą się jakby w drugiej puli. Projekty z tych 2 kategorii będą realizowane w ramach konkursu i jest na nie kwota 12 milionów zł.

Jeśli chodzi o pytania pana senatora Ziemiaka przesłane do naszych placówek, to chciałbym zwrócić uwagę pana senatora, do którego zwracam się z pełną sympatią, również jako Wielkopolanina, na to, że w tej sprawie musimy zachować pewien wielkopolski porządek procedowania. Jeżeli pan senator czy którykolwiek z państwa senatorów składa pytania dotyczące działań resortu spraw zagranicznych, nawet jeśli dotyczą one działań placówek, to prosiłbym o zachowanie odpowiedniego trybu, takiego, w którym te pytania są kierowane do nas, a następnie my kierujemy je do placówek. W przeciwnym razie, jeżeli one są kierowane bezpośrednio do placówek... Placówki nie mogą odpowiedzieć na pytania z pominięciem naszego resortu, w szczególności nie mogą tego zrobić zgodnie z oczekiwaniem pana senatora i wysłać odpowiedzi na prywatny mail. My chętnie odpowiemy, ale muszą to być zapytania zadane w trybie formalnym. Jeżeli pan senator zechce w porozumieniu z prezydium komisji, z panem przewodniczącym oficjalnie skierować do nas

take pytania... My w zasadzie jesteśmy prawie gotowi, jeśli chodzi o odpowiedzi. Spodziewamy się, że te pytania formalnie do nas wpłyną i już zaczęliśmy przygotowywać odpowiedzi, ale musi tu być dochowany ten formalny wymóg, Panie Senatorze.

Jeśli chodzi o Władywostok i pytania pana senatora Gogacza, to powiem, że otwieranie nowych placówek na Wschodzie, w szczególności na terenie Federacji Rosyjskiej, jest rzeczą skomplikowanej natury z uwagi na nierozstrzygnięte kwestie dotyczące nieruchomości. Chodzi o status nieruchomości Federacji Rosyjskiej w Polsce, a także status nieruchomości polskich na terenie Federacji Rosyjskiej. Nie wdając się już w szczegóły, powiem, że tutaj panuje głęboka nierównowaga i w aspekcie tej nierównowagi otwieranie w tej chwili dodatkowych placówek uważamy za nieuzasadnione z politycznego punktu widzenia.

Jeśli chodzi o pytanie o nowe konsulaty – chyba pan senator zadawał to pytanie – to powiem, że otworzyliśmy konsulat w Manili i rozpoczynamy świadczenie usług konsularnych w La Valletcie. To są 2 miejsca, w których w tej chwili dajemy możliwość... W Manili otworzyliśmy konsulat, a za chwilę na Malcie będzie możliwość świadczenia usług konsularnych.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Chcę zapytać...

(Senator Wojciech Ziemiak: Ja...)

Kto się jeszcze zgłasza? Pan senator.

SENATOR
WOJCIECH ZIEMNIAK

Dobrze. Ja nie na wszystkie pytania dostałem odpowiedzi.

Mam jeszcze tylko jedno pytanie. Panie Ministrze, jakie są relacje między konsulem w Berlinie a Polonią? Czy pan ma na ten temat wiedzę? Tylko tyle.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

...Skończylibyśmy ten punkt.

Proszę bardzo.

SENATOR
MACIEJ ŁUCZAK

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie Ministrze!

Usłyszeliśmy, że wzrosła liczba młodych ludzi uczących się w szkołach za granicą. Mam pytanie: czy posiadamy wiedzę dotyczącą np. warunków lokalowych, trudności, z jakimi borykają się istniejące szkoły? Czy są jakieś potrzeby związane ze wzrastającą liczbą młodych ludzi? Czy konsulaty przekazują takie informacje?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Szymon Szykowski vel Sęk: Tak, oczywiście...)

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Dokończmy tę rundę pytań.

Pan senator.

SENATOR
WIKTOR DURLAK

Dziękuję.

Panie Ministrze!

Mówił pan o środkach zaoszczędzonych z przyczyn oczywistych. Chciałbym zapytać, jakie to środki i co się z nimi teraz stanie. Czy one będą przekazane na następny rok, czy one wracają do budżetu? Jak będą mogli skorzystać z tych środków ci, którzy przez pandemię zostali w pewien sposób pokrzywdzeni? Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Pani przewodnicząca teraz.

Proszę, Pani Przewodnicząca.

SENATOR
MARIA KOC

Bardzo dziękuję.

Panie Ministrze!

Ja tak szybko chciałam podziękować za wsparcie, dostrzeżenie i promowanie akcji „Polonia sąsiadom”. Aktywność naszych rodaków

za granicą w czasie epidemii była rzeczywiście ogromna. Widać solidarność, widać, że Polacy mają to we krwi, że pomagają innym, że potrafią stanąć na wysokości zadania nawet w najtrudniejszej sytuacji. To piękna akcja i warto, żebyśmy w kraju mieli jak najwięcej informacji na temat tego, jak ta akcja przebiegała za granicą. Myślę, że ma to dla nas, dla wszystkich Polaków ogromne znaczenie, bo po prostu napawa nas to dumą.

Panie Ministrze, ja chciałabym jeszcze dopytać o Sopoćkinie, ponieważ to taki projekt, który był dla nas, dla Senatu ważny. W ubiegłych latach przekazaliśmy 2 transze środków na stworzenie domu spokojnej starości dla samotnych Polaków na Grodzieńszczyźnie. Myśmy tam z panią przewodniczącą były, odwiedzałyśmy te osoby, których jest rzeczywiście bardzo dużo. To są samotne, chore, schorowane osoby, często pozostające bez żadnej pomocy. Opiekują się nimi siostry, które mieszkają w Sopoćkiniach, siostry serafitki. Chciałabym dopytać, czy państwo uwzględniacie wsparcie tej inicjatywy. To byłaby już taka ostatnia... Ona jest już na ukończeniu. Prawda? Chodzi o to, żeby ostatnia przewidywana transza środków mogła być przekazana, żeby ten ośrodek, ten dom spokojnej starości mógł przyjąć te starsze osoby. Z punktu widzenia opieki nad Polakami na Wschodzie, na Grodzieńszczyźnie, zwłaszcza nad osobami starszymi, jest to, naszym zdaniem, bardzo ważna inicjatywa. Bardzo dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Panie Ministrze, już oddam głos.

Przyjmujemy zasadę, że pytania będą kierowane do MSZ za moim pośrednictwem z inicjatywy członków prezydium i wszystkich członków komisji. Chcielibyśmy otrzymać zwartą, pełną informację na piśmie na pytania, które zadał pan przewodniczący Ziemiak. Rozumiem, że, tak jak powiedziała na początku pani dyrektor, to jest kwestia kilku dni. Tak?

(Dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Iwona Kozłowska: Tak.)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Szymon Szynkowski vel Sęk: Ta odpowiedź jest prawie gotowa. Sądziłyśmy, że pytania zostaną skierowane tym właściwym trybem, więc już...)

Ja już rozmawiałem z panią dyrektorem, sygnalizowałem sformalizowanie tej sprawy. Teraz czekamy już tylko na zwartą i pełną odpowiedź.

Proszę pana ministra o...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Szymon Szynkowski vel Sęk: Wedle naszej wiedzy nie wpłynęło pismo ze strony komisji czy pana przewodniczącego.)

Zaraz, zaraz. Ustalaliśmy telefonicznie, że po naszej rozmowie odpowiedzi na pytania zostaną skierowane do mnie.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Szymon Szynkowski vel Sęk: Panie Przewodniczący, żeby...)

Ja uważam, że jeśli się ustala wyjście z sytuacji...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Szymon Szynkowski vel Sęk: Panie Przewodniczący, jeżeli moglibyśmy prosić, aby...)

Mieliśmy rozmowę telefoniczną.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Szymon Szynkowski vel Sęk: Ja rozumiem. My w dobrej woli zaczęliśmy już na podstawie tej rozmowy telefonicznej...)

Dobrze. To ja napiszę pismo, że w nawiązaniu do rozmowy telefonicznej...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Szymon Szynkowski vel Sęk: Doskonale.)

Z góry dziękuję za przesłanie odpowiedzi.

A teraz pana...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Szymon Szynkowski vel Sęk: Pani dyrektor chciała coś uzupełnić. Bardzo proszę.)

Proszę bardzo.

DYREKTOR
DEPARTAMENTU WSPÓŁPRACY
Z POLONIĄ I POLAKAMI
ZA GRANICĄ W MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH
IWONA KOZŁOWSKA

Panie Przewodniczący, żeby przekaz był pełny i prawidłowy, to chciałabym tylko zaznaczyć, że rozmawialiśmy, ale ustalenie było takie, że wpłynie oficjalne pismo ze strony pana przewodniczącego do departamentu, do MSZ i wówczas oczywiście udzielimy odpowiedzi.

PRZEWODNICZĄCY

KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Ja to inaczej rozumiem, ale nie chcę dyskutować z panią dyrektorką, którą szanuję, i wracać do tej sprawy.

W takim razie wystosuję pismo w nawiązaniu do naszej rozmowy i zakładam, że odpowiedź będzie w tym tygodniu. Tak?

Panie Ministrze, proszę bardzo o odpowiedzi na zadane pytania.

SEKRETARZ STANU

W MINISTERSTWIE SPRAW

ZAGRANICZNYCH

SZYMON SZYMKOWSKI VEL SĘK

Rzeczywiście nie odniosłem się do pytania pana senatora Ziemniaka, jeśli chodzi o podział kompetencji. Podział kompetencji jest dość złożony i określony w ustawie o działach. Chcąc opisać go w takim ogólnym skrócie, powiem tylko, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych dysponuje środkami przekazanymi ze strony Senatu w zakresie inwestycji infrastrukturalnych, natomiast pan minister Jan Dziędziczak, pełnomocnik w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, dysponuje środkami w zakresie projektów miękkich, jeżeli można je tak określić. Pozostałe szczegółły kompetencyjne... No, to jest na tyle złożony układ, że tu odsyłam pana senatora do aktów legislacyjnych. My, żeby w pewien sposób sklaryfikować wzajemne relacje, planujemy zmianę nazewnictwa naszego departamentu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Planujemy, że będzie to po prostu departament Polonii, tak aby nie zdarzały się już pomyłki związane z powielaniem nazwy... Podobnego departamentu w strukturze Kancelarii Prezesa Rady Ministrów... Ten proces na etapie wykonawczym, proces wykonywania kompetencji musi się jeszcze w jakiś sposób utrzejść, ale podział zawarty w ustawie o działach jest dość klarowny, choć nie jest prosty, to prawda.

(*Senator Wojciech Ziemniak*: A ile pieniędzy z puli senackiej dostało MSZ?)

18 milionów zł, Panie Senatorze.

(*Senator Wojciech Ziemniak*: Na inwestycje?)

18 milionów zł. Ja zaraz powiem, dlaczego mówiłem, że na inwestycje jest 12 milionów. Część z przyznanych środków, czyli 1 milion zł,

została przeznaczona na przeprowadzenie kompleksowego audytu budowy Domu Polskiego we Lwowie. Kolejna kwota, niespełna 1 milion zł, została przesunięta do budżetu Departamentu Konsularnego w związku z pandemią i dodatkowymi zadaniami, które musieliśmy świadczyć na rzecz Polaków zamieszkałych za granicą. Departament Konsularny był w tym okresie departamentem szczególnie obciążonym.

Pozostałe środki zachowujemy jako swego rodzaju rezerwę na wypadek wystąpienia trudnych do przewidzenia okoliczności. Podam przykład wystąpienia takiej sytuacji, w której być może – zobaczymy, jak będzie, to jest przedmiotem dyskusji – będzie potrzeba skorzystać z tej rezerwy: pożar w szkole w Nowym Jorku. Okazuje się, że gdybyśmy nie mieli tej rezerwy, tobyśmy musieli apelować o składanie wniosku do konkursu, a termin już minął. Nikt nie planuje terminu pożaru ani takich wydatków nadzwyczajnych. Tak więc zachowujemy sobie 4 miliony zł jako swoistą rezerwę.

(*Senator Wojciech Ziemniak*: Panie Ministrze, ale ja...)

PRZEWODNICZĄCY

KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Dobrze. To już...

(*Senator Wojciech Ziemniak*: Mogę?)

Ostatnie pytanie, bo przechodzimy...

SENATOR

WOJCIECH ZIEMNIAK

Dobrze, tylko pytanie. Ja wiem, że może popełniłem *faux pas*, wysyłając te pisma, ale powiem, że otrzymałem takie odpowiedzi: „Szanowny Panie Senatorze! Odpowiedzi na pytania zawarte w piśmie pana senatora z dnia 5 czerwca zostaną przekazane do Kancelarii Senatu RP za pośrednictwem MSZ”. Z każdej placówki przyszła taka odpowiedź. No to pytam się: czy są, czy będą?

(*Dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Iwona Kozłowska*: Będą.)

Dobrze.

Jeszcze kwestia relacji w Niemczech – Polonia a konsulat.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE SPRAW
ZAGRANICZNYCH
SZYMON SZYMKOWSKI VEL SĘK

Te relacje, wedle mojej wiedzy, są poprawne. Oczywiście niektóre środowiska polonijne mają te relacje lepsze, niektóre gorsze, ale Polonia w ogóle, jak państwo doskonale wiecie, nie jest organizmem jednorodnym, takim, w którym nie występują różnice zdań czy napięcia. Te relacje... Nie mieliśmy żadnych sygnałów, żeby te relacje napotykały na jakieś drastyczne problemy. Jeżeli pan senator ma takie informacje, to ja jestem do dyspozycji, żeby to wyjaśnić albo jakoś naprawić.

(*Senator Wojciech Ziemiak*: Chętnie na ten temat porozmawiam, tym bardziej że mam to na piśmie. Dziękuję.)

Dobrze, oczywiście.

Jeśli chodzi o potrzeby lokalowe, o które pan senator pytał, to wedle mojej wiedzy takie potrzeby są zgłaszane. Może pani dyrektor zechciałaby tu coś więcej powiedzieć.

DYREKTOR
DEPARTAMENTU WSPÓŁPRACY
Z POLONIĄ I POLAKAMI
ZA GRANICĄ W MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH
IWONA KOZŁOWSKA

Jak najbardziej.

Szanowna Komisjo!

Szczególnie teraz, w okresie pandemii, są do nas zgłaszane pewne trudności finansowe. Są one zgłaszane przez polonijne środowiska oświatowe. Trudności związane są z tym, że szkoły polskie, polonijne, społeczne często działające przy parafiach, ale często też wynajmujące pomieszczenia w budynkach szkół państwowych, za które oczywiście muszą płacić czynsz... W czasie pandemii, kiedy wielu rodziców straciło pracę, dochody zostały ograniczone. Rodzice często nie mają środków na to, żeby wpłacić czesne za szkołę polską, i stąd szkoła społeczna nie ma przychodu i ma trudności w sfinansowaniu wynajmu pomieszczeń w szkołach.

Tutaj niezwykle istotna jest współpraca z organizacjami pozarządowymi. Organizacje pozarządowe zgłaszają projekty do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, do Departamentu

Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą, gdzie są środki na to, ażeby wychodzić naprzeciw wszelkim tym potrzebom. Z uwagi na to, że Departament Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą nie musi przeprowadzać konkursów dotacyjnych, może, jeżeli jest wykazany szczególny interes publiczny, przekazywać finansowanie organizacjom pozarządowym w sposób bezpośredni. I jeśli chodzi o te potrzeby lokalowe polonijnych szkółek, szkół społecznych, to w różnorodny sposób staramy się tym szkołom wychodzić naprzeciw. Te potrzeby zgłaszamy do kancelarii premiera, do biura, którym kieruje dyrektor Badowski. My również korzystamy z naszych środków, placówkowych. Staramy się wychodzić naprzeciw potrzebom i wspierać działalność szkół społecznych. Mogę zapewnić, że polskie szkoły społeczne nie są pozostawione same sobie i mogą liczyć na wszelkie wsparcie, a forma tego wsparcia zależy od naszych możliwości, także formalnoprawnych – pomagamy poprzez placówkę bądź kierujemy informację o potrzebach do kancelarii premiera, do biura pełnomocnika.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Dziękuję, Pani Dyrektor.

(*Senator Janina Sagatowska*: Ja bym...)

Jeszcze prośba pani przewodniczącej Sagatowskiej o uzupełnienie odpowiedzi na piśmie. Dobrze?

SENATOR
JANINA SAGATOWSKA

Takie uzupełniające... Pani dyrektor była w Argentynie i pani wie, jak tam Polska, że tak powiem, żyje, i to nie tylko w Maciaszkowie. Ja chciałabym, żeby pani w tej informacji przedstawiła, jak w tej chwili... czy uwzględniacie tę drugą inwestycję, w drugim kościele, nie tylko w Maciaszkowie, u bernardynów. Tam Senat... Pomagaliśmy w tamtym roku, Panie Dyrektorko, prawda? Ja chciałabym, żeby napisano parę słów o zaspokajaniu potrzeb w Argentynie, bo tam w sposób szczególny Polonia pielęgnuje polskość. Bardzo proszę, by w tej informacji, którą... Nie chcę zajmować teraz czasu, dlatego że

nie zdążylibyśmy z drugim punktem. Proszę to zapisać. Jestem ciekawa, jak w Argentynie na ten rok to wygląda.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

To jeszcze będziemy prosić, żeby w odpowiedzi na piśmie pojawiła się kwestia Sopoćkiń. Dobrze? Bo pani przewodnicząca...

(*Senator Maria Koc*: Nie wiem, czy na piśmie. Może pan minister odpowie teraz.)

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE SPRAW
ZAGRANICZNYCH
SZYMON SZYŃKOWSKI VEL SĘK

Ta kwestia jest kwestią złożoną. Pani dyrektor powie kilka zdań na ten temat. Bardzo proszę.

DYREKTOR
DEPARTAMENTU WSPÓŁPRACY
Z POLONIA I POLAKAMI ZA GRANICĄ
W MINISTERSTWIE SPRAW
ZAGRANICZNYCH
IWONA KOZŁOWSKA

Ja mogę tutaj zapewnić, że organizacje pozarządowe, takie jak Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”, mające ekspertyzę, kompetencje i rozeznanie złożyły już projekty w ramach konkursu dotacyjnego do departamentu, którym mam przyjemność kierować. Właśnie trwają prace komisji konkursowej, dokonywana jest ocena merytoryczna. W pierwszej kolejności – mam taką nadzieję i takie są nasze założenia – będziemy na pewno wspierali projekty już rozpoczęte, które winny być dokończone, sfinalizowane, i oczywiście projekty, które bezpośrednio służą naszym rodakom, w tym osobom starszym. Polegamy tutaj na ekspertach komisji. Fundacje rzeczywiście przedkładają nam projekty priorytetowe. Miejmy na uwadze fakt, że do zakończenia roku inwestycyjnego pozostało nam naprawdę niewiele czasu. Zakładamy, że 6 miesięcy. W ramach tych 6 miesięcy będą musiały być realizowane wszystkie te inwestycje,

zgodnie z decyzją komisji. Sprawa domu w Sopoćkiniach leży nam na sercu i ufamy, że komisja podejmie właściwą decyzję.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Dziękujemy bardzo.

W takim razie przechodzimy do punktu drugiego...

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE SPRAW
ZAGRANICZNYCH
SZYMON SZYŃKOWSKI VEL SĘK

Ja jeszcze jestem panu senatorowi winien odpowiedź jedno pytanie. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to dam krótką odpowiedź.

Pan senator pytał o oszczędności. My część tych oszczędności przeznaczaliśmy na realizację programów wirtualnych, o których mówiłem, czyli „Poland at your home” i „Polonia4Neighbours”. W części zachowujemy te pieniądze na realizację możliwych działań w drugiej połowie roku. Budżet departamentu został też w jakiejś części ograniczony w związku z pandemią, w ramach przesunięć wewnątrzresortowych. Tutaj pani dyrektor mogłaby... Przykładem jest chociażby przesunięcie środków do Departamentu Konsularnego, o którym wspominałem. Zachowujemy tyle środków, ile trzeba, żeby, jeżeli sytuacja się poprawi, móc realizować tradycyjne przedsięwzięcia w drugiej połowie roku. Część środków przeznaczaliśmy na wirtualne przedsięwzięcia i akcje, na kampanie, a część przekazaliśmy na inne potrzeby resortu spraw zagranicznych.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Punkt drugi: przygotowanie do wyborów.

Ja bardzo krótko. Mamy bardzo radosną sytuację. Chodzi o fakt zgłoszenia woli udziału w wyborach 376 tysięcy obywateli polskich zamieszkałych poza granicami kraju bądź takich, którzy w okresie wyborów będą poza granicami

kraju. To świadczy o wysokim stopniu odpowiedzialności państwowej Polonii.

Jednocześnie zgłaszano do senatorów skargi dotyczące braku kontaktu telefonicznego z niektórymi ambasadami i konsulatami, a także niedrożności kanałów komunikacji i braku informacji. To jest jedna rzecz.

Druga kwestia to jest nasze uczulenie dotyczące przyszłości, najbliższych dni, tzn. terminowego wysyłania pakietów wyborczych, maksymalnego otwarcia konsulatów. Wszystkim nam powinno zależeć na tym, by przestrzeganie zasady powszechności prawa wyborczego, pomimo epidemii, było maksymalnie zagwarantowane.

Bardzo bym prosił pana ministra o krótką informację na ten temat, a koleżanki i kolegów senatorów o zwięzłe pytania, bo za dziesięć czwarta musimy kończyć, żeby nawiązać kontakt z Radą Polonii Świata.

Proszę bardzo.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE SPRAW
ZAGRANICZNYCH
SZYMON SZYKOWSKI VEL SĘK**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja w bardzo ogólnych słowach odniosę się do tych kwestii, a pan dyrektor Lutostański, dyrektor Departamentu Konsularnego, przedstawi bardziej szczegółowe dane.

Ja powiem tylko, że rzeczywiście tak samo jak państwo cieszymy się z tego, że wybory organizowane w niełatwym okresie będą miały, jak się wydaje, rekordową frekwencję, rekordowe uczestnictwo Polaków mieszkających poza granicami naszego kraju. I z tym większym zdziwieniem przyjęliśmy formułowane publicznie zarzuty o braku możliwości rejestracji do tych wyborów. Liczba zarejestrowanych osób jest rekordowa. Wydaje mi się, że statystyka przeczy formułowemu zarzutom, co nie znaczy, że nie mamy świadomości, że przy takiej skali przedsięwzięcia i przy tak wielkim wyzwaniu, jakim jest zorganizowanie w trakcie pandemii w ponad 160 obwodach głosowania zarówno osobistego, jak i korespondencyjnego... Jest to przedsięwzięcie bezprecedensowe. Podczas przedsięwzięć bezprecedensowych czasami zdarzają się sytuacje, które trudno przewidzieć. A więc jeżeli zdarzyło się, że jakaś osoba przez jakiś czas

nie mogła zadzwonić się na infolinię, że komuś zawiesił się formularz internetowy, że ktoś napotkał na jakiś inny problem techniczny... Jest tu trochę tak, jak było w przypadku akcji „Lot do domu” organizowanej w trakcie pandemii. Spotykaliśmy się wtedy czasami ze skargami dotyczącymi żywienia na pokładach samolotu czy tego, że ktoś zbyt długo czekał na telefon z konsulatu w sprawie informacji o powrocie do kraju, a my realizowaliśmy akcję obliczoną na ponad 380 przelotów, którymi sprowadziliśmy do kraju ponad 50 tysięcy osób. Przy takiej skali akcji słabości po prostu muszą się zdarzyć. Takie słabości zdarzają się pewnie także w przypadku procesu rejestracji. Niemniej jednak są one incydentalne i nie przysłaniają faktu, że w tych niełatwych warunkach umożliwiliśmy głosowanie Polonii w jak najszerzej skali.

Są różne kategorie krajów i będą możliwe różne typy głosowania. Są kraje, gdzie będzie możliwe głosowanie zarówno osobiste, jak i korespondencyjne. To jest, jeśli dobrze pamiętam, chyba najbardziej liczna grupa krajów. Pan dyrektor będzie to precyzował. Są kraje, gdzie będzie możliwe głosowanie wyłącznie osobiste. Są kraje, gdzie będzie możliwe głosowanie wyłącznie korespondencyjne. Są wreszcie kraje, które niestety wskazały – tu oczywiście żałujemy, ale musimy to przyjąć do wiadomości – że nie jest możliwe zorganizowanie na ich terenie głosowania w wyborach prezydenta Rzeczypospolitej. To jest prawo danego państwa, musimy to uszanować. My nie chcielibyśmy, żeby inne państwa na terytorium naszego kraju wbrew naszej woli organizowały głosowanie w sytuacji, w której względy bezpieczeństwa – a tylko takie mają tu znaczenie – by to uniemożliwiały. To tyle w odpowiedzi na różne głosy, które się pojawiały. Mówiono np. o tym, że Polacy w Peru mogli głosować, a teraz nagle nie mogą głosować, i że z pewnością jest to spowodowane tym, że akurat w Peru licznie reprezentują Polonię osoby o określonym profilu politycznym. Twierdzono, że w związku z tym rząd nie utworzył tam obwodu głosowania. Po pierwsze, Polonia głosująca w Peru to nie jest bardzo liczna grupa, mówiąc oględnie, a po drugie, władze tego kraju wskazały, że zorganizowanie głosowania w trudnych warunkach pandemicznych, nawet korespondencyjnego, nie będzie możliwe.

O szczegółach powie więcej pan dyrektor Lutostański, jeżeli pan przewodniczący pozwoli.

DYREKTOR
DEPARTAMENTU KONSULARNEGO
W MINISTERSTWIE SPRAW
ZAGRANICZNYCH
ŁUKASZ LUTOSTAŃSKI

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Kilka informacji uzupełniających. Tak jak pan minister powiedział, głównym celem Ministerstwa Spraw Zagranicznych było przygotowanie w tych niezwykle trudnych, bezprecedensowych uwarunkowaniach globalnej pandemii możliwości głosowania dla jak największej liczby Polaków w jak największej liczbie krajów. Możliwości takie stworzyła ustawa z 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na urząd prezydenta, która umożliwiła dopasowywanie czy konfigurowanie obwodów głosowania w poszczególnych krajach w odniesieniu do kilku czynników, takich jak stan epidemii w danym kraju, lokalne uwarunkowania epidemiczne itd., itd.

Mieliśmy możliwość, zgodnie z tą ustawą, ogłaszania obwodów wyłącznie korespondencyjnych, wyłącznie do głosowania osobistego oraz takich, w których głosowanie może być realizowane w obydwu formach. Dzięki tym rozwiązaniom prawnym udało się po wielokrotnych, wnikliwych, powtarzanych, sprawdzonych analizach prowadzonych przez konsuli na całym świecie otworzyć 169 obwodów głosowania. Zgodnie z naszymi najlepszymi intencjami i najlepszą wiedzą jest to największa możliwa liczba, na jaką pozwalały te wszystkie okoliczności, o których wspominałem. Kluczowa była jednak tu zgoda krajów przyjmujących oraz sytuacja epidemiczna w danym kraju. Musimy zawsze mieć z tyłu głowy, że konsulowie troszczą się także o bezpieczeństwo obywateli polskich za granicą i że głosowanie może być prowadzone wyłącznie w sposób bezpieczny dla wyborcy oraz dla obwodowych komisji wyborczych. To jest niezwykle istotna sprawa. A więc powtarzam: udało się otworzyć 169 obwodów głosowania.

Poziom zapisów, z którym mamy do czynienia, jest bardzo wysoki. Dla przypomnienia podam, że do pierwszej tury wyborów prezydenckich w roku 2015 zapisało się, jeśli dobrze pamiętam, 197 tysięcy Polaków. Na dzisiaj mamy 379 tysięcy 514 osób, ale ta liczba będzie jeszcze ulegała zmianie do

jutra, ponieważ do dzisiaj do godziny 24.00 istnieje możliwość poinformowania o zamiarze głosowania korespondencyjnego dla wyborców, którzy zapisali się na głosowanie 10 maja. Tak że ta liczba jeszcze pewnie ulegnie jakiejś modyfikacji w górę bądź w dół. To jest jedna sprawa.

Jeśli chodzi o to, gdzie i jak możemy głosować, powiem, że te wszystkie dane zawiera rozporządzenie ministra spraw zagranicznych...

(Przewodniczący Michał Ujazdowski: My to wiemy.)

Okej. To może tylko powiem, podsumowując, Panie Przewodniczący, że głosowanie wyłącznie osobiste jest możliwe w 14 krajach. Mogę je wymienić. Jest to Algieria, Armenia, Czarnogóra, Indie, Irak, Iran, Katar, Kazachstan, Kosowo, Kuba, Liban, Pakistan, Uzbekistan i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Głosowanie wyłącznie korespondencyjne jest możliwe w 20 krajach, w 71 komisjach wyborczych – Argentyna, Belgia, Francja, Filipiny, Hiszpania, Irlandia, Kanada, Kolumbia, Luksemburg, Maroko, Meksyk, Niderlandy, Niemcy, Norwegia, Portugalia, Stany Zjednoczone, Szwajcaria, Tajlandia, Wielka Brytania, Włochy.

Należy tutaj powiedzieć, że formuła głosowania korespondencyjnego była rekomendowaną formułą w notach, które otrzymaliśmy od władz krajów przyjmujących. To dotyczyło np. Niemiec, Wielkiej Brytanii, Kanady, Stanów Zjednoczonych. W tych krajach władze zarekomendowały właśnie formułę głosowania korespondencyjnego i nie wyraziły zgody na organizację głosowania osobistego, co oczywiście jest tłumaczone zachowaniem bezpieczeństwa epidemicznego.

Głosowanie osobiste i korespondencyjne jest możliwe w 52 krajach i 79 komisjach wyborczych – Albania, Angola, Arabia Saudyjska, Austria, Australia, Azerbejdżan, Białoruś, Bośnia i Hercegowina, Brazylia, Bułgaria, Chiny, Tajpej, Chorwacja, Cypr, Czechy, Dania, Egipt, Estonia, Etiopia, Finlandia, Grecja, Gruzja, Indonezja, Islandia, Izrael, Japonia, Jordania, Kenia, Republika Korei, Litwa, Łotwa, Macedonia, Malezja, Mołdawia, Nigeria, Nowa Zelandia, Panama, RPA, Rosja, Rumunia, Senegal, Singapur, Serbia, Słowacja, Słowenia, Szwecja, Tanzania, Tunezja, Turcja, Ukraina, Węgry i Wietnam.

Może jeszcze odniosę się bezpośrednio do kwestii dotyczących problemów z kontaktem.

(Przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski: Jeszcze minuta, dobrze? Bo mamy 10 minut do końca posiedzenia komisji.)

Dobrze.

Panie Przewodniczący, od początku kryzysu mam przyjemność kierować służbą konsularną. Polskie konsulaty, *call centers* odebrały od początku kryzysu związanego z COVID milion połączeń telefonicznych na całym świecie. Niezależnie od kwestii wyborczych – musimy mieć tego świadomość – nasze konsulaty obsługują jeszcze dziesiątki tysięcy połączeń i maili związanych z możliwościami przemieszczania się pomiędzy krajami, różnymi obostrzeniami dotyczącymi wjazdu do Polski i wjazdu do poszczególnych krajów. Być może z tego punktu widzenia... W związku z gigantycznym obciążeniem informacyjnym mogły się pojawiać jakieś chwilowe problemy, sytuacje, w których ktoś bezpośrednio nie otrzymał wsparcia. Wynika to jednak z gigantycznego obciążenia połączeniami. Powiem tylko, że MSZ nie tylko działał w ramach swojego *call center* obsługującego kilka krajów Unii Europejskiej, ale także uruchomił specjalną infolinię kryzysową, na której pracowało w niektórych okresach nawet 80 osób. Tak że patrząc z tego punktu widzenia, można przyznać, że mogły się pojawiać jakieś trudności. Były one jednak bardzo rzadkie.

Niezależnie od wszystkiego konsulowie wykonali gigantyczną pracę komunikacyjną, czego efektem jest bardzo wysoki wskaźnik zapisów na głosowanie. Dziękuję serdecznie.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania od pań i panów senatorów?

Skoro nie, to ja chcę tylko pana ministra i państwa uczulić na to... Znamy dynamikę życia publicznego. Frekwencja jest zawsze wynikiem woli i skali zainteresowania wyborami, a nie drożności administracji w kraju i za granicą. Bardzo się wszyscy z tego cieszymy, a najbardziej będziemy się cieszyć wtedy, kiedy te 376 tysięcy Polaków będzie mogło efektywnie skorzystać z praw politycznych, z praw wyborczych, kiedy te głosy będą możliwe do oddania i będą policzone. Ja nie zakładam tu niczyjej złej woli, ale bardzo uczulam, zwracam uwagę na to, że tam, gdzie jeszcze można otworzyć konsulat, warto taką decyzję rozważyć. Warto także przewidywać ścieżkę osobistego dostarczenia głosów tam, gdzie rygor epidemiczny na to pozwala. I warto także zasilić komisje.

Jeśli chodzi o skargi dotyczące nieprzyjęcia w poczet składu komisji kandydatów komitetu wyborczego Rafała Trzaskowskiego, to ja pozwolę sobie do pana ministra osobiście napisać w tej sprawie. Napiszę, gdzie doszło do takich przypadków, bo chciałbym, żeby nastąpiło tam uzupełnienie, żeby pluralizm polityczny był honorowany. Ja osobiście skieruję pismo do pana w tej sprawie.

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

DYREKTOR
DEPARTAMENTU KONSULARNEGO
W MINISTERSTWIE SPRAW
ZAGRANICZNYCH
ŁUKASZ LUTOSTAŃSKI

Panie Przewodniczący, w kontekście tego skądinąd słusznego apelu, żeby w maksymalnym stopniu otwierać konsulaty, musimy powiedzieć o dwóch sprawach.

W trakcie uzyskiwania zgód na wybory korespondencyjne władze wielu krajów, m.in. Zjednoczonego Królestwa Szkocji czy Niemiec, dopytywały nas o to, czy będzie zapewniona możliwość osobistego dostarczania pakietów wyborczych do obwodowych komisji wyborczych. Wskazywano na to, żeby ze względu na duży ruch osobowy ta możliwość... Zaznaczano, że jeśli mają to być wybory korespondencyjne, to niech one będą korespondencyjne. I z tego punktu widzenia... Tam, gdzie władze kraju przyjmującego wskazały korespondencyjną formułę głosowania ze względów epidemicznych, konsulowie musieli wprowadzić ograniczenia.

O jednym musimy tu zapewnić. Jesteśmy absolutnie otwarci na to, żeby w zgodzie ze wszelkimi przepisami kodeksu wyborczego przyjąć maksymalnie dużo tych pakietów. Tutaj mamy absolutnie otwarte podejście do tego, żeby maksymalnie dużej liczbie Polaków zapewnić możliwość efektywnego zagłosowania. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Poddaję pod rozważę kwestię zasilenia tych komisji, w których, jak wiemy, będzie bardzo wysoka frekwencja. To jest kwestia szybkiego policzenia oddanych głosów.

(Dyrektor Departamentu Konsularnego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Łukasz

Lutostański: Już są wypełnione po brzegi, Panie Przewodniczący.)

Dobrze.

Sprawy różne.

Czy państwo macie pytania? Są jakieś kwestie?

Skoro nie, to sygnalizuję, że zbierzemy się 30 czerwca. Chciałbym, żeby posiedzenie poświęcone ochronie dziedzictwa kulturowego

poza granicami kraju... Przede wszystkim zaproszę pana ministra Sellina odpowiedzialnego za ten sektor. Szczegółowe informacje wszyscy państwo dostaniecie.

Dziękuję panu ministrowi i naszym gościom.

Pismo do pani dyrektor wysłę z wielką przyjemnością i będziemy czekać na odpowiedź w najbliższych dniach.

Dziękuję państwu.

(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 43)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy